

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Barbara Pyz-Kędzierska
Protokolant:	Weronika Menkus

po rozpoznaniu w Warszawie na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2018 r.

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Sprawiedliwości
i Dyrektora Aresztu Śledczego w B.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. przyznaje adw. M. B. (1) z sum Skarb Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2 400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) powiększoną o należny podatek VAT tytułem opłaty za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu.

UZASADNIENIE

Pozwem z 23 czerwca 2009 r. K. P. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Sprawiedliwości kwot po 4.000 złotych za każdy miesiąc pobytu w Areszcie Śledczym w B. począwszy od dnia 8 lipca 2008 r. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty, tj. kwoty 44.000 zł oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że 5 lipca 2008 r. został aresztowany i od 8 lipca 2008 r. nie ma zapewnionej w celi powierzchni minimum 3 m². Od tego dnia w jednym pomieszczeniu wykonuje wszelkie czynności życiowe. Aneks sanitarny nie jest właściwie oddzielony, co uniemożliwia zachowania intymności oraz skutkuje przedostawaniem się nieprzyjemnych zapachów do celi. Powyższe powoduje u niego stres, poczucie skrępowania i poniżenia.

W celi, w której przebywał od 8 lipca 2008 r. do 9 czerwca 2009 r. o powierzchni ok. 15 m² przebywało 8-9 osadzonych. Od 9 czerwca 2009 r. K. P. podał, iż przebywa

w celi dwuosobowej, która też nie spełnia wymogów określonych w szczególnych przepisach. Nadto, powód podniósł, iż osadzonym nie są udostępniane środki niezbędne do zachowania czystości w celi, a udostępniane koce nie są prane, ani wymieniane na nowe. Obecny jest świerzb i pluskwy. Brak jest również ciepłej wody w celach (pозew - k. 1-2, pismo pozwanego - k. 12, pismo pozwanego – k. 23, pismo pozwanego – k. 27).

Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Sprawiedliwości wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od K. P. na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że K. P. nie wykazał, aby doszło u niego do powstania szkody, jak również na czym ta szkoda miałaby polegać. Ponadto, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 26 maja 2008 r. (sygn. akt SK 25/07), na który powołuje się osadzony ma charakter prospektywny. Przepis art. 248 § 1 k.k.w., który obowiązywał do 6 grudnia 2009 r. przewidywał możliwość osadzenia skazanego na czas określony w celi, w której powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m². Wówczas był obowiązek powiadomienia o fakcie przeludnienia właściwego sądziego penitencjarnego. W tym stanie rzeczy działania administracji jednostek penitencjarnych mają oparcie w przepisach prawa, a tym samym nie noszą cech bezprawności działania (odpowiedź na pozew – k. 94-104).

Pismem z 7 lipca 2014 r. K. P. sprecyzował, iż okres za jaki dotyczy jego roszczenie obejmuje okres od 8 lipca 2008 r. do 8 sierpnia 2010 r., zaś kwota zadośćuczynienia wynosi 100.000 zł (pismo powoda – k. 1373).

Pismem z 14 sierpnia 2014 r. K. P. rozszerzył żądanie pozwu i wniosł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 160.000 zł, skorygował również, iż okres jakiego dotyczy roszczenie obejmuje okres od 8 lipca 2008 r. do 8 listopada 2011 r. Wskazał również, że przez cały okres tymczasowego aresztowania podawano mu silne leki psychotropowe wbrew jego woli. Podniósł również, iż został osadzony w jednej celi wraz z przestępczą subkulturą więzienną tzw. „grypsującymi” wbrew jego woli (pismo powoda – k. 1379).

Na rozprawie, która odbyła się 12 kwietnia 2018 r. Sąd ustalił, na podstawie art. 67 § 2 k.p.c., że Skarb Państwa obok Ministra Sprawiedliwości jest reprezentowany w niniejszej sprawie również przez Dyrektora Aresztu Śledczego w B. (protokół z 12.04.2018 r. – k. 1888-1889).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. P. został aresztowany 5 lipca 2008 r. Od 8 lipca 2008 r. do 8 listopada 2011 r. przebywał w Areszcie Śledczym w B., przy czym w okresach od 17 czerwca 2009 r. do 17 czerwca 2010 r. oraz od 19 lipca 2010 r. odbywając karę pozbawienia wolności. K. P. przebywał w następujących celach: nr (...) (oddział(...)) w okresie od 21 września 2008 r. do 11 lutego 2009 r.; nr (...) (oddział (...))

w okresie od 11 lutego 2009 r. do 18 lutego 2009 r.; nr (...) (oddział(...)) w okresie od 18 lutego 2009 r. do 9 czerwca 2009 r.; nr (...) (Oddział (...)) w okresie od 9 czerwca 2009 r. do 30 czerwca 2009 r., nr (...) (Oddział(...)) w dniu 30 czerwca 2009 r.; nr (...) (Oddział (...))

w okresie od 30 czerwca 2009 r. do 24 lipca 2009 r.; nr (...) (Oddział (...)) w okresie od 24 lipca 2009 r. do 7 sierpnia 2009 r.; nr (...) (Oddział(...)) w okresie od 7 sierpnia 2009 r. do 25 maja 2010 r.; nr (...) (Oddział(...)) w okresie od 25 maja 2010 r. do 9 lipca 2010 r.; nr (...) (Oddział (...)) w okresie od 9 lipca 2010 r. do 16 lipca 2010 r.; nr (...) (Oddział (...)) w okresie od 16 lipca 2010 r. do 19 października 2010 r.; nr (...) (Oddział (...)) w dniu 19 października 2010 r. (pismo Dyrektora Aresztu Śledczego w B. z 10.11.2010 r. – k. 128-129, wydruk z historii osadzenia powoda – k. 130, karta historii rozmieszczenia – k. 131-135, przesłuchanie powoda – k. 1464-1468).

Areszt Śledczy w B., według stanu na 1 sierpnia 2007 r. posiadał 105 cel mieszkalnych. W okresie od 27 czerwca 2008 r. do 6 grudnia 2009 r. Areszt Śledczy

w B. był przeludniony, co wiązało się z koniecznością umieszczania niektórych osadzonych w warunkach nie zapewniających 3 m² powierzchni celi na 1 osobę. Bywały okresy, kiedy w celach zajmowanych przez powoda nie było zapewnionego minimalnego metrażu (3m²) na osobę. Podczas wizytacji Aresztu Śledczego w B. przeprowadzonej 30 września 2008 r. nie stwierdzono nieprawidłowości w funkcjonowaniu jednostki. W oparciu o rozmowy przeprowadzone z osadzonymi oraz na podstawie badanych skarg pochodzących od nich, stwierdzono, że prawa i obowiązki osób pozbawionych wolności w wizytowanej jednostce są przestrzegane. Osadzeni odbywali codziennie 60 minutowy spacer na wolnym powietrzu, mogli korzystać ze świetlicy i biblioteki, mieli zapewnioną stałą opiekę lekarską, otrzymywali 3 razy dziennie posiłki, korzystali z widzeń, aparatu telefonicznego, mogli dokonywać zakupów w kantynie. Pojemność całkowita jednostki wynosiła 701 miejsc, a przebywało w niej 724 osadzonych.

Podczas wizytacji, która odbyła się 12 maja 2009 r. również nie stwierdzono nieprawidłowości w funkcjonowaniu jednostki. Pojemność całkowita wynosiła 740 miejsc, a przebywało w niej 691 osadzonych. W Areszcie Śledczym były przeprowadzane przez firmę zewnętrzną dezynsekcja i deratyzacja. (zbiorcze zestawienie cel mieszkalnych – k. 136, zawiadomienia sędziego penitencjarnego – k. 141-149, protokół z wizytacji Aresztu Śledczego w B.

z 30 września 2008 r. – k. 150-152, protokół z wizytacji Aresztu Śledczego w B.

z 12 maja 2009 r. – k. 153-155, umowa nr (...) – k. 156-157, 165-166, zeznania świadków: R. A. – k. 322).

Areszt Śledczy w B. do 6 grudnia 2009 r. był przeludniony. Okresowo w różnych celach dostawiano dodatkowe łóżka. Cele nie miały wtedy takiej powierzchni, aby zapewnić powierzchnię 3 m² na jednego skazanego. Przepelnienie cel było wówczas zjawiskiem powszechnie występującym w Polsce. Warunki panujące w celach były zbliżone do tych, jakie panowały w innych zakładach karnych lub aresztach śledczych. Cele mieszkalne nie miały zapewnionego dostępu do ciepłej wody, był stały dostęp do bieżącej, zimnej wody. Ciśnienie wody było odpowiednie. Osadzeni korzystali co najmniej raz

w tygodniu z ciepłej kąpeli. Wentylacja grawitacyjna oraz temperatura w jednostce były odpowiednie. Okresowo dokonywano przeglądów kominiarskich. W niektórych oknach były zamontowane tzw. blendy, które nie uniemożliwiały otwierania okien i wietrzenia cel. Pracownicy jednostki okresowo sprawdzali natężenie światła w celach. Za stan oświetlenia

w celach często odpowiadali osadzeni, którzy niekiedy niszczyli oświetlenie. Ze względów bezpieczeństwa kontakty elektryczne umieszczone były na zewnątrz cel, a funkcjonariusze jednostki każdorazowo włączali i wyłączali światło zgodnie z decyzją osadzonych.

W godzinach od 10:00 do 12:00 oraz od 23:00 do 6:00 wprowadzone zostały przerwy

w dostawach prądu. Było to uzasadnione względami oszczędnościowymi i bezpieczeństwa. W godzinach od 10:00 do 12:00 osadzeni odbywali kąpiele, widzenia, zajęcia KO, byli transportowani na czynności procesowe, zatrudniani przy pracach pomocniczych

i porządkowych na rzecz aresztu. Z kolei w godzinach od 21:00 do 6:00 w jednostce obowiązywała cisza nocna, w czasie której osadzeni zobowiązani byli do zgaszenia światła. Kąciki sanitarne w celach były odgródzone od części mieszkalnej zabudową metalową

z zasłoną materiałową. Materiałowa zasłona pełniła funkcję drzwi. Metalowa zabudowa nie była pociągnięta od podłogi do sufitu. W kąciku sanitarnym znajdował się umywalka i sedes. Cele były wyposażone w łóżka piętrowe, które nie posiadały drabinek, co w przypadku dorosłych osadzonych nie jest niezbędne do korzystania z tych łóżek. O tym czy dany osadzony zajmował dolną czy górną część piętrowego łóżka decydowały samodzielnie osoby przebywające w celi. Na wyposażenie cel składały się również stoły oraz szafki i krzesła

w liczbie odpowiadającej liczbie osób przebywających w celi. Bielizna pościelowa były prana i wymieniana na czystą co dwa tygodnie. Utrzymywanie czystości w celach należało do obowiązków osadzonych. (zeznania świadków: G. T. – k. 320-321, R. A. – k. 322, A. P. – k. 323-324, Z. S. – k. 360 [odezwa – k. 39-40], Z. K. (1) – k. 433-434, R. A. – k. 463-464, G. T. –

k. 465, T. J. – k. 552, K. S. – k. 597-598, R. K. –

k. 600-601, 942-943, A. B. – k. 602-603, 940-941, P. S. – k. 604-605, D. S. – k. 802-803, 944-945, J. Z. – k. 982-984, K. F. –

k. 1208-1209, przesłuchanie powoda – k. 1464-1468).

K. P. jeszcze przed osadzeniem go w Areszcie Śledczym w B. leczył się psychiatrycznie. W 2005 i 2006 r. podjął dwie próby samobójcze. W Areszcie Śledczym w B. rozpoznano u niego upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim, stosowano obserwację w kierunku ZZA. Stwierdzono u niego osobowość nieprawidłową, która polegała na nieumiejętności dostosowania się do obowiązujących norm i przepisów społecznych. Już na początku leczenia psychiatrycznego K. P. domagał się podania C. wskazując na brak efektów w leczeniu innymi środkami. W związku ze zgłaszanymi dolegliwościami przez powoda wdrożona została farmakoterapia C.

i R.. C. był stosowany w celu obniżenia napięcia wewnętrznego, złagodzenia reakcji afektywnej, obniżenia proggu nadpobudliwości, zmniejszenia dolegliwości lękowych. C. K. P. zalecano pomiędzy 2008 a 2011 rokiem,

z przerwami, w dawkach terapeutycznych. Ostatecznie, został odstawiony w związku z ryzykiem uzależnienia i włączono inną farmakoterapię. Leczenie psychiatryczne było dobrowolne. Podczas przeszukania znaleziono u powoda dużą ilość C. ze śladami częściowego spożycia za co został ukarany dyscyplinarnie. Nadto, powód został ukarany dyscyplinarnie za próbę przekazania tabletki C. do innej celi. (pismo Dyrektora Aresztu Śledczego z 24.10.2014 r. – k. 1486-1487, pismo Ordynatora Oddziału Wewnętrzny – k. 1488, historia choroby – k. 1483-1484, książka zdrowia osadzonego – k. 1615, transkrypcja książki zdrowia osadzonego – k. 1609-1612, pismo dr n.med. R. L.

z 21.05.2015 – k. 1573, pismo dr n.med. R. L. z 26.10.2015 – k. 1642-1644, opinia biegłego lek. med. M. B. (2) – k. 1676-1695, pismo dr n.med. R. L.

z 18.05.2016 – k. 1709, opinia uzupełniająca biegłego lek. med. M. B. (2) – k. 1718-1719, projekt oceny okresowej z 06.10.2016 – k. 1748-1749, projekt oceny okresowej

z 06.10.2014 – k. 1750, notatka służbowa z 02.10.2014 – k. 1751, projekt oceny okresowej

z 16.04.2012 – k. 1752, wnioski o wymierzenie kary dyscyplinarnej – k. 1753-1755, 1775, opinia o skazanym – k. 1756-1758, załącznik do historii choroby – k. 1759-1762, karta wypisowa – k. 1763, karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 1764, dokumentacja orzeczniczo-lekarska Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – biała teczka, teczki akt osobowych – białe teczki, karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 1819, historia choroby – 1834-1840, 1841-1847 zeznania świadków: W. G. – k. 599, R. K. – k. 600-601, 942-943, A. B. – k. 602-603, 940-941, P. S. – k. 604-605, D. S. – k. 802-803, 944-945, J. Z. – k. 982-984, K. F. – k. 1208-1209, przesłuchanie powoda – k. 1464-1468).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie wymienionych powyżej dokumentów, częściowo zeznań świadków: G. T., R. A., A. P., Z. S., Z. K. (1), R. A., G. T., T. J., K. S., R. K., A. B., P. S., D. S., J. Z., K. F., W. G., pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii lek. med. M. B. (2) oraz częściowo przesłuchania powoda.

Sąd nie dał wiary oświadczeniom powoda złożonych w trybie przesłuchania strony w zakresie w jakim nie znalazły potwierdzenie w wiarygodnym materiale dowodowym. I tak choćby w zakresie zaprzeczenia próbie przekazywania C. do innej celi zeznania powoda pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, w tym m. in

z wnioskami o ukaranie dyscyplinarne za próbę przekazania tabletek, a nadto za gromadzenie większej ilości tego leku, co w sposób wymowny wskazuje na to, że powód nie zażywał leku, a tylko „rozprowadzał” wśród innych więźniów. Powód, jako osoba bezpośrednio zainteresowana wynikiem niniejszego postępowania wskazywał okoliczności najbardziej korzystne dla siebie, choć nie zawsze były one zgodne z prawdą. Przy ocenie wyjaśnień składanych przez powoda Sąd wziął pod uwagę brak poszanowania przez powoda obowiązujących norm społecznych, co wyraża się w wielokrotnym umyślnym popełnianiu przez niego czynów zabronionych oraz nieprawidłowym zachowaniem podczas odbywania kary pozbawienia wolności. Jak wynika z dokumentów dołączonych do akt sprawy powód był wielokrotnie karany dyscyplinarnie. Zdarzyło się, że powód wprowadził funkcjonariuszy Służby Więziennej w błąd w celu osadzenia go w jednoosobowej celi w izolatce. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał wyjaśnienia powoda za miarodajne jedynie w ograniczonym zakresie.

Sąd uznał zeznania wymienionych świadków za wiarygodne w ograniczonym zakresie. Niektórzy ze świadków częściowo zeznali, że nie pamiętają powoda ani celi,

w której mieliby przebywać z powodem. W zakresie w jakim świadkowie wskazywali na złe warunki sanitarno-bytowe panujące w Areszcie Śledczym Sąd ocenił jako niezgodne

z prawdą z uwagi na to, że zeznania te nie korelowały z pozostałymi dowodami, którym Sąd nie odmówił wiarygodności.

Sąd, przy ustalaniu stanu faktycznego, nie wziął pod uwagę zeznań świadka S. S., albowiem były one bezprzedmiotowe. Świadek nie pamięta K. P. i nie jest w stanie powiedzieć, czy przebywał z nim w jednej celi.

Istotny w niniejszej sprawie był dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii - lek. med. M. B. (2).

Należy wskazać, iż opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz odróżniają ją pod tym względem inne, szczególne dla tego dowodu kryteria jego oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych

w niej ocen, a także zgodność logiki i wiedzy powszechnej. Opinie biegłego M. B. sporządzone w niniejszej sprawie mają charakter kompletny, są całościowe, biegły wyjaśnił wątpliwości w formie opinii uzupełniającej, w związku z czym Sąd uznał je za przydatne do ustalenia okoliczności, dla których dowody te zostały dopuszczone.

Jako niemiarodajną dla sprawy Sąd ocenił opinię biegłego sądowego z zakresu psychiatrii lek. med. M. G., która wskazała, że leczenie powoda C. było bezzasadne. Zdaniem biegłego M. G., K. P. przyjmował ten lek, żeby się odurzać, a lekarz podtrzymywał to uzależnienie. Jednak po zmianie lekarza i odmowie przepisania przebył zespół abstynencyjny i obecnie nie ma tych objawów, co nie znaczy, że przestał być osobą uzależnioną (opinia biegłego lek. med. M. G. – k. 1532-1536). Mając na uwadze sprzeczność tej opinii

z pozostałym materiałem dowodowym, z którego wynika, że powód nie zażywał zaleconych mu leków, a tylko żądał tych tabletek w celu udostępnienia innym, nie sposób racjonalnie uzasadnić twierdzenia biegłego o uzależnieniu pozwanego.

Biegła z zakresu psychiatrii lek. med. D. K. w swojej opinii wskazała, że leki z grupy benzodiazepin są lekami o dużym potencjale uzależniającym i chętnie przyjmują je osoby uzależnione jako środki zastępcze do substancji psychoaktywnych. Rozpoznanie zatrucia alkoholem oraz fakt, że K. P. domagał się włączenia C. sugeruje, że jest on osobą uzależnioną od alkoholu lub/i środków psychotropowych. W takim przypadku, zgodnie ze standardami leczenia stosowanie leków

z grupy benzodiazepin (relanium, clonazepam, nitrazepam, estazolam) należy skrócić do minimum i stosować coraz mniejsze dawki do całkowitego odstawienia w czasie około miesiąca. Właściwszym postępowaniem od kontynuowania zlecenia benzodiazepin (w tym clonazepamu) byłoby zastosowanie większych dawek leków z grupy neuroptyków, które nie są uzależniające, a wykazują działanie uspokajające (opinia biegłego lek. med. D. K. – k. 1627-1631, opinia uzupełniająca k. 1656-1657). W ocenie Sądu opinia ta również nie mogła stanowić miarodajnego dowodu dla ustaleń faktycznych, bowiem sugestia biegłego, że domaganie się przez powoda włączenia C. sugeruje, że jest on osobą uzależnioną pozostaje w sprzeczności z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym – choćby w postaci akt osobowych powoda, z których wynikają ukarania dyscyplinarne za przekazanie tabletki C. do innej celi oraz zgromadzenie większej ilości tabletek tego leku.

Biegły sądowy lek. med. M. B. (2) wskazał, że przewlekłe podawanie osadzonemu C. w celu złagodzenia objawów lęku, czy też napięcia wewnętrznego jest postępowaniem niezgodnym z charakterystyką leku i jego przeznaczeniem. Stan zdrowia osadzonego oraz zgłaszane przez niego objawy nie uzasadniały stosowania u niego leku C.. Leczenie farmakologiczne w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym było w pełni uzasadnione. Fakt znalezienia tego leku w dużych ilościach podczas przeszukania może świadczyć o zażywaniu mniejszych ilości leku niż było zaordynowane lub nie zażywanie leku wcale (opinia biegłego lek. med. M. B. (2) – k. 1676-1695).

W opinii uzupełniającej biegły lek. med. M. B. (2) wskazał, że brak jest danych medycznych sugerujących uzależnienie K. P. przed osadzeniem

w Areszcie Śledczym od C.. W opinii biegłego postępowanie osadzonego jedynie oznaczał proceder wyłudzenia leków psychotropowych bez ich zażywania, a bez zażywania nie ma uzależnienia. (opinia uzupełniająca biegłego lek. med. M. B. (2) – (...)- (...)).

Biegły sądowy lek. med. M. B. (2) wskazał, że dołączona dokumentacja medyczna, sprzed osadzenia powoda w Areszcie Śledczym, nie zmienia w żaden sposób wniosków wydanych poprzednio opinii w niniejszej sprawie (opinia uzupełniająca biegłego lek. med. M. B. (2) – k. 1867-1868).

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy okazał się dowód w postaci Raportu Krajowego Mechanizmu Prewencji z wizytacji Aresztu Śledczego w B. z dnia 8 kwietnia 2013 r., bowiem po pierwsze raport ten dotyczy okresu innego

niż objęty pozwem, a po drugie brak jest informacji których konkretnie cel dotyczą te uwagi i zalecenia (Raport k. 1386-1414).

Nadto, Sąd oddalił wnioski powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków: prokuratura Generalnego – Z. Ć., marszałka Sejmu RP B. K., Rzecznika praw Obywatelskich, Prezesa Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka jako nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd oddalił też wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków: Z. K. (2) albowiem świadek ten nie powrócił do jednostki penitencjarnej i był poszukiwany przez Policję a powód nie podał adresu umożliwiającego wezwanie świadka, oraz świadka M. M., z uwagi na brak adresu do świadka.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest niezasadne i jako takie podlegało oddaleniu.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Stosownie do art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Negatywna ocena zgłoszonego żądania w pierwszej kolejności wynika z braku wykazania przez powoda, że jego dobra osobiste podczas odbywania kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w B. zostały naruszone.

Powód nie wykazał w jakim okresie oraz w której celi panowały określone warunki, jak również nie wskazał stopnia ich natężenia ani jakiej doznał w związku z tym krzywdy. Zamiast tego powód lakonicznie opisał warunki panujące w Areszcie Śledczym w B. jako złe.

Podstawowe warunki, w jakich skazany ma odbywać karę pozbawienia wolności zostały określone w art. 110 kodeksu karnego wykonawczego (w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z 9 października 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. Nr 190, poz. 1475), dalej: k.k.w.), zgodnie z którym: § 1. Skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej. § 2. Powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Art. 248 § 1 k.k.w. przewidywał, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Przepis ten utracił moc z dniem 6 grudnia 2009 r. na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 26 maja 2008 r., SK 25/07 (OTK-A 2008, nr 4, poz. 62), stwierdzającego, że jest on niezgodny z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji.

W ówczesnym stanie prawnym czasowe umieszczenie powoda w celi o powierzchni na jedną osobę poniżej 3 m² było zgodne z prawem, gdyż nastąpiło z zachowaniem wymagań określonych w art. 248 k.k.w. (wyrok Sądu Najwyższego z 2 października 2007 r., II CSK 269/07). Wskazać również należy, że umieszczenie powoda w ww. warunkach miało charakter jedynie czasowy, nie może więc być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 26 maja 2008 r., SK 25/07, stwierdził, że w sytuacjach rzeczywiście nadzwyczajnych nie jest wyłączona możliwość czasowego osadzenia skazanych w celach o powierzchni mniejszej niż 3 m² na osobę, zastrzegając, iż zasady czasowego umieszczenia w takiej celi muszą być wyraźnie określone; przepisy nie mogą pozostawiać wątpliwości co do wyjątkowości sytuacji, w których to może nastąpić, maksymalnego czasu umieszczenia w takich warunkach, dopuszczalności i ewentualnych zasad wielokrotnego umieszczania w takiej celi oraz trybu postępowania.

Tak określonym wymaganiom odpowiada art. 110 k.k.w., obowiązujący od dnia 6 grudnia 2009 r. Przewiduje on maksymalny 90-dniowy czas umieszczenia skazanego w celi mieszkalnej o powierzchni pomiędzy 2 i 3 m² na jedną osobę w sytuacjach rzeczywiście wyjątkowych, jak np. wprowadzenie stanu wojennego, wyjątkowego lub klęski żywiołowej. Możliwość umieszczenia w takiej celi na maksymalny czas 14 dni została dopuszczona także w ściśle określonych nagłych wypadkach, np. konieczności natychmiastowego umieszczenia w zakładzie karnym lub areszcie śledczym nie mającym wolnych miejsc dla skazanych określonej kategorii. Przepis nakazuje ściśle określenie w decyzji przyczyn i czasu takiego pobytu, przewiduje skargę na tę decyzję, podlegającą rozpoznaniu przez sąd w terminie 7 dni oraz zawiera inne szczegółowe regulacje.

Dla oceny, czy doszło do naruszenia dobra osobistego powoda przez umieszczenie go w celi, w której nie zachowano minimalnej normy powierzchniowej przewidzianej w art. 110 § 2 kkw, nie mają znaczenia subiektywne odczucia powoda i jego przekonanie lub brak przekonania o zaistniałym naruszeniu dobra osobistego. Te kwestie mogą mieć jedynie wpływ na ocenę skutków naruszenia i rozmiaru krzywdy w aspekcie roszczenia o zadośćuczynienie przewidziane w art. 448 kc. Oceniając bowiem przesłanki z art. 448 kc Sąd uwzględnia kumulatywnie wszystkie okoliczności sprawy, w tym długotrwałość przebywania we wskazanych wyżej warunkach i stopień ich uciążliwości dla skazanego oraz jego odczucia z tym związane, a także pozostałe czynniki składające się na konkretne warunki uwięzienia, które mogą pogłębiać negatywne skutki osadzenia w przeludnionej celi albo je osłabiać lub nawet niwelować. Mogą zatem prowadzić do zwiększenia poczucia krzywdy albo je osłabiać lub sprawić, że w ogóle nie powstało, co ma wpływ na ocenę roszczenia zgłoszonego na podstawie art. 448 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 października 2011 r., V CSK 489/10).

Oceniając stan higieny panujący w celach mieszkalnych wskazać należy, że znaczny wpływ na niego mają sami osadzeni. Obowiązkiem osadzonych jest dbanie o czystość w celach (art. 116 § 1 pkt 2) k.k.w). Zgodnie z art. 111 § 1 kkw skazany otrzymuje do użytku, z zakładu karnego, odpowiednią do pory roku odzież, bieliznę oraz obuwie, o ile nie korzysta z własnych. Skazanemu zapewnia się warunki niezbędne do otrzymania higieny osobistej,

w szczególności otrzymuje on z zakładu karnego pościel oraz inne środki do utrzymania higieny i czystości w celi. W toku niniejszej sprawy Sąd ustalił, że odpowiednie środki higieniczne były osadzonymi zapewniane. Ponadto, osadzeni otrzymywali pościel. Bielizna pościelowa była wymieniana na czystą co dwa tygodnie, co było zgodne z § 6 obowiązującego wówczas rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. Nr 186, poz. 1820). Normy wyposażenia w sprzęt kwaterunkowy zostały określone w załączniku nr 3 do powyższego rozporządzenia. Dezynsekcja i deratyzacja były przeprowadzane w ramach zgłaszanych potrzeb. Usługi te były wykonywane przez firmę zewnętrzną. Planowo, zgodnie z przedstawionymi umowami, raz w miesiącu były przewidziane przeglądy pod kątem potrzeby dezynsekcji. Powód nie wykazał, aby on lub starszy celi sygnalizowali odpowiednim organom konieczność zapewnienia dodatkowych środków niezbędnych do utrzymania czystości w celach. Nie wykazał również, w których celach oraz w jakim stopniu było obecne robactwo. Zeznania świadków również są w tym zakresie rozbieżne i stanowią o subiektywnych odczuciach osadzonych. Nie wykazano

w niniejszej sprawie, aby były zgłaszane skargi przez osoby osadzone, a w szczególności przez powoda ani też żeby przeprowadzona została kontrola stanu cel mieszkalnych, umożliwiająca dokonanie obiektywnej oceny nieprawidłowości. Wskazać również należy, że ewentualne pojawienie się insektów w głównej mierze zależy od sposobu użytkowania cel mieszkalnych przez osadzonych.

Przerwy w dostawach prądu również nie naruszały dóbr osobistych powoda. Były one bowiem związane z obowiązującą ciszą nocną, podczas której osoby pozbawione wolności były zobowiązane do wyłączenia światła w celach mieszkalnych. Przerwy w dostawach prądu w godzinach przedpołudniowych miały na celu zwiększenia bezpieczeństwa. W tym czasie były przygotowywane posiłki, co wiązało się ze zwiększonym zużyciem prądu. Miało to również na celu zwiększenie funkcjonalności środków bezpieczeństwa zasilanych energią elektryczną. Wskazać również należy, że przerwy te były organizowane w sposób jak najmniej dolegliwy dla osadzonych. Odbływały się w trakcie ciszy nocnej lub wtedy, gdy osadzeni z reguły mieli organizowane inne zajęcia: przygotowywali się do wizyt osób bliskich, byli transportowani na czynności procesowe, przebywali w świetlicy, wykonywali prace porządkowe na terenie Aresztu. Ponadto, wskazać należy, że nie każde zakłócenie korzystanie z energii elektrycznej stanowi naruszenie dobra osobistego. Prawo do niezakłóconego korzystania z energii elektrycznej jest realizacją prawa do dóbr cywilizacyjnych, ułatwiających i uprzyjemniających codzienne bytowanie, ale utrata możliwości korzystania z elektryczności nie godzi w podstawowe atrybuty człowieka (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2011 r., II CSK 160/11).

Zgodnie z § 28 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25 sierpnia 2003 r.

w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. Nr 152, poz. 1493) oraz § 30 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania (Dz.U. Nr 152, poz. 1494) cela mieszkalna powinna być wyposażona w łóżko dla każdego skazanego (tymczasowo aresztowanego), odpowiednią do liczby skazanych (tymczasowo aresztowanych) ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich nieskrępowane użytkowanie. Przepis ten nie nakłada na administrację zakładu karnego obowiązku zapewnienia oddzielnych toalet lub murowanych kącików sanitarnych. Jedyną wytyczną, jaką zawiera jest usytuowanie sanitariatów w sposób zapewniający ich nieskrępowane użytkowanie. W ocenie Sądu, wymóg ten został spełniony, albowiem sposób wydzielenia kącika sanitarnego i zapewnienia powodowi, jako osadzonemu, możliwości załatwienia swoich potrzeb fizjologicznych i higienicznych, odpowiadały normom wynikającym z obowiązującego prawa. Obowiązek zapewnienia prywatności i intymności nie przewiduje zapewnienia samodzielności pomieszczeń przeznaczonych na toalety ani ich oddzielenie murem od pozostałej części celi. Nieprawidłowym byłoby również porównywanie warunków panujących w zakładach karnych z warunkami życia osób, przebywających na wolności, ale stale lub okresowo zamieszkujących w lokalach o niskim metrażu czy do rodzaju toalet w zakładach publicznych. Podstawowa różnica polega bowiem na tym, że osoby przebywające w placówkach penitencjarnych znajdują się w sytuacji przymusowej, a opresyjność ich pobytu wyznaczać powinny, jak wyżej wskazano, zwykle następstwa przymusowej izolacji i standardy wynikające z przepisów prawnych. Nie byłaby przekonywująca ocena niezgodności roszczenia z powszechnym poczuciem sprawiedliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 lipca 2012 r., IV CSK 603/11).

O naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego

w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytem w takim zakładzie, polegających np. na niższym od oczekiwanego standardzie celi czy urządzeń sanitarnych, bowiem dla wielu ludzi nie odbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2010 r. IV CSK 449/10, wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2012 r., IV CSK 473/11).

Również został spełniony przez pozwanego obowiązek umożliwienia korzystania przez powoda co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli. Obowiązek ten został określony

w § 30 ust. 3 zdanie pierwsze rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności oraz § 32 ust. 4 zdanie pierwsze rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 31 marca 2015 r., U 6/14, wskazał, że powyższe przepisy są zgodne z art. 249 § 1 kkw i art. 92 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

oraz art. 4 § 1 i art. 102 pkt 1 kkw oraz art. 40 w związku z art. 41 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Pozwany miał również dostęp w celi do bieżącej zimnej wody, której ciśnienie było odpowiednie.

Mając na uwadze powyższe wskazać należy, że powód nie wykazał, aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Warunki panujące wówczas w Areszcie Śledczym

w B. były zgodne z obowiązującymi przepisami, a więc brak było bezprawności

w działaniu pozwanego. Ciężar udowodnienia, że warunki w przedmiotowej jednostce odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda spoczywał na stronie pozwanej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06). Pozwany temu ciężarowi podolał.

Odnosnie zarzutu powoda dotyczącego robactwa zwrócić uwagę należy choćby na fakt, iż świadek R. A. zeznał, że zdarzy się sporadycznie, że ktoś zobaczy jednego robaka i narobi paniki, zaś świadek K. S. jednoznacznie stwierdził, że nie było karaluchów.

Odnosząc się natomiast do zarzutu nieprawidłowego leczenia psychiatrycznego powoda, które miało skutkować uzależnieniem go od C., wskazać należy, że postępowania tego nie można określić jako najbardziej właściwego, nie mniej jednak nie było one sprzeczne z zasadami sztuki lekarskiej. Nade wszystko i niezależnie od oceny procesu leczenia przeprowadzanego w Areszcie Śledczym w B. wskazać należy, że powód nie zażywał podawanych mu leków w dawkach zalecanych przez lekarza psychiatrę. Istnieje również możliwość, że powód w ogóle nie zażywał tego leku.

Powód już podczas pierwszej konsultacji psychiatrycznej domagał się podania mu C., co świadczy o tym, że lek ten był mu już wcześniej znany. Ponadto, domagał się podawania mu tego leku podczas kolejnych wizyt, nawet wówczas gdy podjęto decyzję

o jego odstawieniu. Zważyć należy również, że proces terapeutyczny, podczas braku zaangażowania pacjenta oraz domagania się przez niego podawania określonego leku, jest znacznie utrudniony. Podczas przeszukania stwierdzono u powoda obecność dużej ilości tabletek C. noszących ślady częściowego spożycia, co w jednoznacznie wskazuje na niezazywanie tego leku przez powoda. Został również skierowany wniosek o ukaranie powoda karą dyscyplinarną za próbę dostarczenia tego leku osadzonemu z innej celi. Na podstawie powyższego można wyprowadzić wniosek, że powód wyłudzał leki psychotropowe, które udostępniał współosadzonemu. W żadnym zaś razie nie można obronić tezy o uzależnieniu powoda od C., w przeciwnym bowiem wypadku powód nie byłby w stanie „gromadzić” podawanego mu leku i udostępniać innym.

Ponadto, zważyć należy, że w przypadku niezazywania przez powoda podawanych mu leków nie mogło dojść do jego uzależnienia. Powyższe twierdzenie znajduje potwierdzenie w braku zaobserwowania u powoda przez personel medyczny uzależnienia, a po odstawieniu leków nie wystąpiły u niego cechy zespołu odstawiennego.

Abstrahując od powyższych rozważań powód nie wykazał, iż w związku z panującymi w Areszcie Śledczym warunkami bytowymi doznał jakiegokolwiek krzywdy, ani tym bardziej na czym ona miałaby polegać i w jakim stopniu została przez niego doznana.

Art. 448 kc stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jej żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

Jak wskazuje się w judykaturze użyte w art. 448 kc sformułowanie „sąd może” przyznać zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę nie oznacza fakultatywności przyznania zadośćuczynienia, a jedynie to, że jeżeli sąd stwierdzi, iż krzywda została wyrządzona przez naruszenie dobra osobistego, to powinien określić jej rozmiar i skutki, ustalić, czy możliwe jest jej naprawienie w drodze niepieniężnej oraz czy zachodzi potrzeba jej naprawienia w drodze zadośćuczynienia pieniężnego, a w takim wypadku obowiązany jest określić kwotę, która jest w tym zakresie odpowiednia. Ocena, czy naruszenie dobra osobistego uzasadnia zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 448

kc, wymaga zaś rozważenia wszystkich okoliczności dotyczących warunków odbywania przez pokrzywdzonego kary pozbawienia wolności, w tym także długości odbywania kary w przeludnionych celach, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz innych okoliczności, które mogą zwiększać lub osłabiać poczucie krzywdy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 listopada 2013 r., IV CSK 121/13, wyrok Sądu Najwyższego z 19 października 2011 r. II CSK 721/10).

Wyjściowe założenie jest takie, by traktowanie człowieka pozbawionego wolności nie było poniżające i niehumanitarne, a ograniczenia i dolegliwości, które musi on znosić, nie przekraczały koniecznego rozmiaru wynikającego z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka oraz nie przewyższały ciężaru nieuniknionego cierpienia, nieodłącznie związanego

z samym faktem uwięzienia. Na konkretne warunki uwięzienia składają się różne parametry, którymi m.in. jest powierzchnia pomieszczenia przypadająca na jedną osobę, dostęp światła i powietrza, infrastruktura sanitarna, warunki snu i jedzenia lub możliwość przebywania poza celą. W niektórych wypadkach ocena odpowiednich warunków wymaga uwzględnienia indywidualnych cech osadzonego, takich jak wiek lub stan zdrowia. Istotnym elementem oceny jest również czas trwania nieodpowiedniego traktowania. Takie podejście, określane jako kumulatywne, pozostaje w zgodzie z immanentną cechą orzekania, w którym ocena

i rozstrzygnięcie sądu są zawsze aktami in concreto, podejmowanymi przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy. Nie wyklucza to sytuacji, w której decydujące znaczenie zostaje przypisane jednemu czynnikowi, ze względu na jego wagę jako przyczyny naruszenia. Przyjęcie, że przeludnienie w celi zawsze prowadzi do naruszenia godności byłoby równoznaczne z odrzuceniem możliwości uwzględnienia jakichkolwiek innych, występujących w konkretnej sprawie, okoliczności i z nieuzasadnionym pozbawieniem sądu swobody jurysdykcyjnej. Przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest - zgodnie z art. 448 KC - doznanie przez osadzonego krzywdy; jej ustalenie i ocena rozmiaru należy do sądu orzekającego, uwzględniającego wszystkie okoliczności konkretnej sprawy. Nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2013 r., I CSK 289/12, wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2011 r., V CSK 21/11, postanowienie Sądu Najwyższego

z 7 grudnia 2011 r., V CSK 113/11).

Wobec niewykazania przez powoda, aby jego dobra osobiste zostały naruszone i wobec braku skonkretyzowania krzywdy jaką poniósł z związku z warunkami panującymi w Areszcie Śledczym w B. powództwo było niezasadne i na tej podstawie należało je oddalić.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Z uwagi na zwolnienie powoda od kosztów sądowych w całości oraz ustanowienia dla niego pełnomocnika z urzędu (k. 14) Sąd przyznał pełnomocnikowi powoda kwotę 2.400 złotych powiększoną o należny podatek VAT tytułem opłaty za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu, na podstawie § 2 w zw. z § 4 ust. 2) oraz § 6 pkt 5) z zw. z § 19 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

SSR del. Barbara Pysz-Kędzińska

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)